

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.*

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na czwarty kwartał 1858, od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu : : : : : 3 zlr. 45 kr.
z pocztą : : : : : 4 zlr. 30 kr.

Przesyłki (*franco*) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 23. września. Dziś przed południem o godzinie 9tej odprawiono w tutejszym rz. kat. kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej w Monza w 19. roku wieku ś. p. Arcyksiężny Małgorzaty, małżonki Arcyksięcia Karola Ludwika. Celebrował przewielebny ksiądz Infułat Ostrawski z liczną asystencyą, a zebrawi się na ten smutny obrządek urzędnicy wszystkich dykasteryów, c. k. korpus oficerów z wysoką jeneralicją na czele i znaczna liczba ludności wszystkich klas — w dowód serdecznego udziału w bolesnej stracie, jaka dotknęła dostojny dom cesarski a osobliwie Arcyksięcia Karola Ludwika, który przez dwa lata prawie gościł w naszych murach.

(Mianowania. — Ulaskawienia. — Książę pruski do Komorna. — Rozporządzenia w karnym kodeksie wojskowym. — Budowa wież fortecznych. — Przejazd księcia pruskiego do Pragi. — Przejazd Ich Mości Arcyksięcia na Wenecyę do Tryestu. — Nowiny dworu. — Statystyka agronomiczna.)

Wiedeń, 21. września. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 25. sierpnia r. b. nadać najlaskawiej przełożonemu urzędowi powiatowego w Starym Sączu, *Jakóbowi Laukota*, w nagrodę za wyratowanie tonącego z niebezpieczeństwem własnego życia, złoty krzyż zasługi z koroną.

— Jego Excelencya minister sprawiedliwości mianował przełożonego tabuli miejskiej we Lwowie, *Andrzeja Sochackiego* wice-registratorem galicyjskiej tabuli krajowej, a ingrosistę tabuli krajowej, *Piotra Janowczyka* przełożonym lwowskiej tabuli miejskiej.

— Za najwyższem potwierdzeniem otrzymali następujący wychodźcy polityczni pozwolenie bezkarnego powrotu do państw austriackich na własną prośbę wniesioną za pośrednictwem ambasady: *Juliusz Konrad Burchard*, *Ludwik Dancs*, *Ignacy Aczel* i *Eliasz Alexander Rakics* z Węgier; *Józef Woroniecki*, *Konstanty Bobczyński*, *Karol Krynicki* i *Maurycy Christ* z Galicyi; *Marcin Keresztes* i *Dominik Szalanczy* z Siedmiogrodu, a nakoniec *Franciszek Berger* ze Styryi.

— Jego królewiczowska Mość pruski książę Karol przybędzie we czwartek do Komorna, i przepędzi nocleg na cesarskim parostatku „Adler“.

— Na mocy najwyższej uchwały Jego Mości Cesarza z dnia 3. września został §. 187. wojskowego karnego kodexu w ten sposób uzupełniony, że pograniczne wojska znajdujące się w służbie w warowni położonej w okręgu wojskowego Pogranicza, mają być tak uważane, jak gdyby znajdowały się po za wojskowym Pograniczem, zatem i pograniczny, z takiej fortecznej służby zbiegły żołnierz ma być jako zbieg (deserteur) traktowany.

— Jego Mość Cesarz raczył rozporządzić najwyższą uchwałą z dnia 10. września 1858 roku, że prawo reklamacyi przysługujące prawnemu zastępcy małoletniego, który bez jego przyzwolenia dobrowolnie wstąpił do wojska, a za wojskową zbrodnię albo przewinienie w sądowym znajduje się śledztwie, ma być odtąd skuteczne dopiero po ukończonej karze, oraz że także i samo uwolnienie bezprawnie i nieważnie do wojska z rozkazu zaasenterowanego, gdy za wojskową zbrodnię albo przewinienie znajduje się w śledztwie, nie może nastąpić przed ukończoną karą, jeżeli tegoż zaasenterowanie nastąpiło z jego własnego karygodnego przewinienia.

— Na wzgórzu Roth-Neusiedl za linią Favoriten, po prawej stronie gościńca eraryalnego rozpoczęto budowę wielkiej wieży kasztelu. Materiał na fundamenta, potrzebne na wierzchnią budowę kamienie ciosowe, tudzież milion cegieł sprowadzono już za kontraktem na miejsce. Według planu będzie to budowa prawdziwie wzorowa, tak co do koncepcyi, jako też wykonania, a przedewszystkiem w znaczeniu fortyfikacyjnem. Przy miejscu budowania osiedliła się już mała kolonia robotników. W jednej z ich chat sprzedają żywność i napoje. Cała wieża ma być w przeciągu dwóch lat skończona.

Praga, 18go września. Jego królewiczowska Mość pruski książę Karol przyjechał do Bubenc o godzinie 7. minucie 15 w towarzystwie Jego Excelencyi jenerał-adjutanta Jego Mości Cesarza F. M. L. hrabiego Grüne.

— Z **Bruku** piszą pod dniem 19. b. m. do gazety wiedeńskiej: Wczoraj po południu o godzinie 5¹/₄ przybyła tu Jej cesarzewiczowska Mość Arcyksiężna Zofia z Ischl, zaś wieczór o 7mej godzinie przyjechał Jego c. k. Apost. Mość z Wiednia, a o godzinie 8³/₄ Ich cesarzewiczowskie Moście Arcyksiążęta Ferdynand Maxymilian i Karol Ludwik z Arcyksiężną Karoliną z Tryestu; Wysoce państwo przepędzili tu noc, a dzisiaj rano o 10tej godzinie byli na mszy żałobnej. Resztę dnia przepędzą w familijnem gronie, wieczór o 7mej godzinie odjedzie Jego Mość Cesarz z powrotem do Wiednia, a jutro Jej cesarzewiczowska Mość Arcyksiężna Zofia z Arcyksięciem Karolem Ludwikiem do Ischl, zaś Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z Arcyksiężną Karoliną do Włoch.

Z **Wenecyi** dnia 18. września. Ich cesarzewiczowskie Moście Arcyksiążęta Ferdynand Maxymilian i Karol Ludwik i Arcyksiężna Karolina przyjechali tu przedwczoraj w nocy o 10tej godzinie z Monzy i bezzwłocznie udali się w dalszą podróż do Tryestu. Bolesna strata, jakiej śmiercią Arcyksiężny Małgorzaty doznał cesarski dom, a przedewszystkiem najdostojniejszy Jej małżonek powszechnie wywołała współczucie. Jest to dowodem, że wielkie Jej cnoty i szlachetne przymioty i tu nie zostały zapomniane.

— *Dziennik Gazz. di Milano* oznajmia śmierć Jej cesarzewiczowskiej Mości Arcyksiężny Małgorzaty w Monza w następujący sposób:

„Wielkie nieszczęście zasmuca dom cesarski. Jej cesarzewiczowska Mość Arcyksiężna Małgorzata, która blisko od tygodnia bawiła w Monzy, w wili Reale umarła, przyjąwszy przeniejświętsze Sakramenta, po kilkodniowej słabości na tyfus w nocy z dnia 15go na 16ty września o godzinie pół do dwunastej. Ich cesarzewiczowskie Moście Arcyksiążęta Ferdynand Maxymilian i Karol Ludwik, oraz Arcyksiężna Karolina opuścili dnia 16. b. m. Monzę i udali się do Styryi, gdzie zastaną Arcyksiężną Zofię, która na wiadomość o zagrażającym nieszczęściu pospieszyła z Ischl do Bruku dnia 17. b. m. dla ulżenia wspólnej i niespodzianej boleści.

— *Litogr. koresp. austr.* pisze: Dokładna statystyka agronomiczna mogłaby się wielce przysłużyć rolnictwu. Jak wiadomo, nie doszedł i w Anglii bil przedłożony w tej mierze, a jak w Anglii, tak i w innych krajach uchylają się właściciele posiadłości gruntowych od nieodzownego obowiązku sporządzania wykazów autentycznych, gdyż właściciele są po części tego uprzedzenia, że nie idzie tu o same już daty statystyczne, a częścią nie nabyli jeszcze potrzebnego przekonania o użyteczności tych wykazów. W braku więc wyjaśnień bezpośrednich niepozostaje nic innego, jak chwycić się pośredniej, porównawczej metody, i z obliczenia stosunków uprawy powiatów szczególnych i otrzymanego plonu średniego zestawić w przybliżeniu wypadek żniwa jednorocznego. Na wniesioną w tej mierze roku 1853 propozycyę mianowało c. k. patriotyczno-ekonomiczne towarzystwo roku 1856 komitet odpowiedni, a następnie powiodło mu się pozyskać dla tej sprawy pomoc czynną 1023

właścicieli majątków gruntowych, plebanów i urzędników. Możliwa to praca, a największa trudność zachodzi przy zestawieniu zasiewów szczególnych i rozmaitej uprawy gruntów. Lecz same te już usiłowania zasługują na pochwałę, i zyczyć należy, by i w innych częściach monarchii trzymano się tego przykładu, gdyż tym sposobem możnaby z czasem otrzymać dokładny wykaz uprawy ziemio-plodów w państwie austriackim. Cokolwiek potąd zdziałano w tym względzie połączeniem siłami w niektórych powiatach szczególnych krajów koronnych, można to policzyć dopiero do prac uprzednich, które jednak nabierają wtenczas prawdziwej wartości, kiedy zestawione będą z mnożącymi się corocznie wykazami agronomicznymi, i połączą się w całość organiczną. Lecz potąd ogranicza się przewodniczący komitet w Pradze, na czele którego stanął z wyboru członków hr. Albert Nostitz, na cztery południowe obwody królestwa czeskiego, lecz postąpi i dalej zaraz po ukończeniu podjętych tam czynności katastralnych. A jak się to okazuje ze sprawdzania komitetu, postanowiono zabrać się do tej pracy według planu dobrze obmyślnego. Sądem naszym zależy w tej mierze najwięcej na jednorodności i przydatności planu, a natenczas możnaby z pożytkiem rozpocząć pracę na rozmaitych punktach równocześnie, gdyż w takim razie uzupełnią się wypadki jej wzajemnie i stanowiąc będą z czasem całość zaokrągloną na korzyść umiejętności i z prawdziwym pożytkiem dla rolnictwa.

Hiszpania.

(Depsza z 16. września. — Wybory. — Przejazd ambasadora austr.)

Madryt, 14. września. Austriacki ambasador w Paryżu, baron Hübner, przybył właśnie do Santander, i zamyśla, jak donosi *Penins. Koresp.*, zwiedzać prowincje Asturyę i Leon i niektóre miasta Starej Kastylii.

Pod dniem 16. września donosi telegraf: „Nowe wybory nastąpią w październiku. Stan oblężenia w Katalonii będzie wkrótce zniesiony. Niebawem nastąpi ogłoszenie ustawy druku i cywilnej dezamortyzacji.“

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wizyty kardynała Wiseman. — Milicje w koloniach.)

Londyn, 18. września. Królewska familia przepędza resztki lata w Balmoral spokojnie i wesoło. Większa część dnia schodzi na wycieczkach. Prawdziwie patryarchalny stosunek zachodzi między właścicielami królewskimi a mieszkańcami Balmoralu; nawet jak donosi jeden z dzienników edynburskich, przywiozła Królowa z Londynu mnóstwo upominków i zabawek dzieciom swoich dzierzawców.

— Kardynał Wiseman ukończył już swoją objazdkę w Irlandyi, i odjechał z Kingstown napowrót do Anglii.

— Minister kolonii zwrócił w depeszy z 13. lipca uwagę zarządu kolonialnego w celniejszych wyspach zachodnio-indyjskich na konieczność starania się o własną swą obronę, jak dalece środki i siły miejscowe na to pozwalają. Powody, jakie w tej mierze przytacza, bierze nie z samych już tylko Anglików, lecz także i ze wszystkich kolonii angielskich, i ważne są ze wszech miar we względzie politycznym. „Z ubolewaniem — pisze minister między innymi — zrobiłem to spostrzeżenie, że wystawione dawniej przez kolonie oddziały milicji krajowej zniesiono nowszemi czasy ze źle zrozumianej oszczędności. Rząd Jej Mości Królowej czuł zawsze z największą gorliwością nad bezpieczeństwem odległych kolonii, lecz z potrzeby nieodzownej musiano ściągnąć liczne wojska z zamorskich posiadłości Jej Mości Królowej, i niemożna w tej chwili przewidzieć, czy też niewypadnie kiedy i więcej jeszcze wojsk ztamtąd powołać. Ostatniemi czasy nieszczęśliwemi dowiodły wszystkie niezaburzone kolonie w sposób szlachetny i patriotyczny życzliwości swej dla kraju ojczystego, lecz zachodnio-indyjskie wyspy mają jeszcze inny i podobno najlepszy sposób okazania swej szczerości i gorliwości o dobro publiczne: oto wypadłoby im pomyśleć o środkach własnej obrony, a przez to przysporzyć ojczyźnie sił zbrojnych, jakie dla lepszego ich bezpieczeństwa w rozmaitych koloniach potąd pozostawiono. Jest to świętym obowiązkiem kolonii, a ofiary takiej może się ojczyzna od nich wszystkich słusznie domagać.“

Francya.

(Nowiny dworu. — Doniesienia z Chin. — Sprawa wychodźców ze Szwajcaryą. — Siostry miłosierdzia z Lizboni. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Egiptu. — Organizacja wychodźców w Liberyi.)

Paryż, 18. września. Cesarz zjedzie zapewne dopiero 28. b. m. do obozu pod Chalons, nie zaś jutro, jak zapowiadano; a Cesarzowa przedłuży na wszelki sposób swój pobyt w Biarritz.

— Prywatne listy z Chin z 29go lipca donoszą, że wojska sprzymierzone ustąpiły już tego dnia zupełnie z Tientsinu. Przed odjazdem żegnały admirałów władze chińskie.

— Kwestya względem wychodźców zaczyna odzywać się nanowo w internacyjnych stosunkach między Francją i Szwajcaryą, i margrabię Turgot czeka może w samym wstępie bardzo trudne zadanie.

— Siostry Miłosierdzia, na które tak powstawano w Lizboni, powołane zostały napowrót do klasztoru w Paryżu.

— Fuad Basza wróci tu temi dniami z swej wycieczki do Londynu. Sawfet Effendi znajduje się już w podróży do Konstantynopola. Rozpatrywał się tu w finansowym i gospodarskim zawodzie zamyślając popierać w Turcyi założenie kas oszczędności i do-

mów zastawniczych. Utrzymują, że po odejściu Fuad Baszy zajmie poselstwo tu Sawfet Effendi. Dzisiejsza likwidacya przemysłowych papierów nie dopisała, lubć się inaczej spodziewano. Życzenia jednak rozsądnych spekulantów nie są za tem, aby renty szły w górę lecz raczej chcą, by terażniejszy ich stan ustalił się ile możności.

— Kwestye, które rozruszyła nowa organizacya Algieryi, będą rozstrzygnięte, gdy rada stanu przedłoży o nich sprawozdanie, co w krótkim czasie nastąpi. — W przyszlą niedzielę odbędzie się uroczyste otwarcie kolei żelaznej, która Francję z Hiszpanią połączy.

— Burmistrz z Troyes zakazał, puszczać orła na 500 metrów w pobliżu drutów telegraficznych, bo szpagat wikła się często około drutów i telegrafy psuje.

— W Marsylii spodziewano się dnia 14. września batalionu strzelców, przeznaczonych na wzmocnienie francuskiej załogi w Rzymie.

— *Constitutionnel* ogłasza pismo z Kairu podające bliższe wiadomości, w jakim stanie stoją rzeczy w Egipcie. Potwierdza stracenie trzech bandytów i że ten wyrok skutecznie wywarł wrażenie na fanatycznych muzułmanów. Szejk jednego meczetu w Alexandryi chciał to tracenie użyć za pobudkę do podburzenia pospólstwa przeciw rządowi; lecz sprowadzono go z kazalnicy i wywieziono do fortecy w Abukir. Tygodniem wprzódy kazał baczny rząd przyaresztować trzydziestu szejków podrzędnego stopnia, za to, że się starali podburzać pospólstwo. Co zaś donoszono o spisku na Fuad Baszę, jest całkiem bezzasadne. Nieprawdą jest, że niektórych wysokich urzędników stawiono przed sądem, to tylko prawda, że przyaresztowano byłego ministra finansów, lecz ta arestacya nie ma żadnego związku z spiskiem i odnosi się tylko do defraudacyi.

— W murzyńskiej republice Liberyi wydało zgromadzenie prawodawcze na 1857 i 1858 ustawę „regulującą wychodźstwo murzynów“. Ajenci wychodźstwa składać muszą 20.000 dolarów kaucyi. Emigracya nastąpić może jedynie tylko z portów ustawą na to przeznaczonych; emigracyjne paszporta są także wymagane; nareszcie mają być przypuszczani do emigracyi ci tylko, którzy ofiarują się z własnego popędu i zwłaszcza nieprzymuszonej woli, nakoniec niemoga być obciążani ani kajdanami lub powrozami, ani też niewolno ich zamykać; a na ziemi liberyjskiej nie można urządzać żadnego domu „na więzienie lub do pilnowania wychodźców“. Agent przekraczający tę ustawę podpada pieniężnej karze od 2000 do 10.000 dolarów. *Monitor* ogłasza tę ustawę, ponieważ Francya zamyśla sprowadzać z Liberyi bardzo wielu robotników do swoich kolonii.

Szwajcarya.

(Konferencye telegraficzne. — Wiadomości bieżące. — Układy o doline Dappen.)

Berna, 15. września. Związkowa rada zajmowała się dzisiaj kilkoma wnioskami departamentu pocztowego i budowniczego, które odnoszą się do konferencyi względem telegrafu. Potem powzięła następujące uchwały: 1) Traktat przyjęty względem telegrafu, ma być przedłożony związkowemu zgromadzeniu do ratyfikacyi, 2) równie jak specjalny traktat z Sardynią względem wymiany depesz między pogranicznymi biurami, 3) związkowe zgromadzenie ma być upraszane, zezwolić na zasady, które Szwajcarya z jednej a księstwo badeńskie i królestwo Wirttembergia z drugiej strony podpisały w swych specjalnych protokołach; 4) ta konwencya ma być także i Austrii oznajmiona, a rząd jej zaproszony do udziału w konferencyi, na której znajdować się będą zastępcy Szwajcaryi, Badenu, Württembergii i Bawaryi; zamiarem tej konferencyi jest pogodzić układy nowego traktatu względem wymiany telegraficznych depesz z niemiecko-austriackim związkiem celnym; nakoniec 5) protokół konferencyi ma być oznajmiony hiszpańskiemu i portugalskiemu rządowi z zaproszeniem do udziału.

— Hiszpański poseł w Szwajcaryi odjechał dziś do Frankfurtu, gdyż jest zawierzytelny i przy niemiecko-związkowym sejmie; p. Lureiro, brazylijski pełnomocnik odjechał tam także przedłożyć swe wierzytelne listy.

Szwyc, 14. września. Według dziennika *Szwytzerstg*, przejeżdżał austriacki Arcyksiążę Ludwik ze swiątą na górę Rigi, wprzód był na nabożeństwie w kaplicy Matki Boskiej w Einsiedeln.

Z **Genewy** piszą do *Neue Preus. Ztg.*, jako rzeczą to już nie tajną, że kanton wadtlandzki radby dolinę Dappen sprzedać Francyi za cenę pół miliona franków, tylko że rząd francuski jeszcze się targuje, i mniejszą cenę kupna podaje.

Włochy.

(Port Villafranca i ustąpienie Rosyi.)

Gazzetta Piemontese zawiera wyjaśnienie sprawy względem ustąpienia Rosyi portu Villafranca, i pisze między innymi:

„Rozgłoszono o ustąpieniu portu Villafranca na rzecz Rosyi, lecz właściwie oddał rząd bezpłatnie do użytku żeglarki rosyjskiej dawniejsze więzienia — takzwane *bagno* — w porcie rzeczonym. Zabudowanie to stało próżne od dawniejszego już czasu, a teraz służyć ma na skład węgla i zapasów żywności w taki sam sposób, jak to rzecz się ma i z budynkami w zatoce Spezia odstąpionemi od wielu już lat rządowi Stanów zjednoczonych.“

Sprawa ta jak wiadomo narobiła w Anglii wielkiej wrzawy. Dzienniki *Advertiser*, *Morning Chronicle*, *Post*, *Globe*, *Manchester Guardian* i t. p. oświadczyły się stanowczo przeciw temu ustąpieniu budynków, i tylko jeden *Morning Star* stanął w obronie. W obec tych dzienników niechętnych wystąpił teraz i *Pays* z obroną

i pisze: Budynki te oddano do użytku stowarzyszeniu prywatnemu, a nie rządowi rosyjskiemu. Według brzmienia warunków przy tem położonych mogą także i rosyjskie okręta wojenne zawijać do portów należących do stowarzyszenia, i tam reparacje przedsięwziąć. W zastróżeniu tej nie ma nic szczególnego, i trudno też w tem dopatrzeć jakiego niebezpieczeństwa dla Anglii, jeśli jaka fregata lub korweta rosyjska zawinie do Villafranca, by zaciągnąć maszt nowy, lub linwę nową uwiązać. Jeden z dzienników angielskich utrzymuje, że flota rosyjska mogłaby po odplynięciu z Kronsztadu zawinać do Villafranca, i z miejsca tego Anglii zagrozić. Lecz odpowiedź na to bardzo łatwa. By się dostać do Villafranca, musiałaby flota rosyjska przebyć wprzód bałtyk, belt i cieśninę kaletańską, i tu nastreczyłaby się Anglii niejedna sposobność do bitwy morskiej z Rosją.

Niemce.

(Kwestya rejencyi w Prusiech. — Uwolnienie od opłaty za uwiezionych. — Żaloba po zmarłej Arcyksiężni Małgorzacie. — Hr. Seckendorf pruski poseł. — Postuchanie dygnitarzy protestanckiego wyznania u Króla wirtemburskiego.)

Berlin, 19. września. Podróż prezydenta ministrów, Manteuffla, do głównej kwatery obozowej Jego królewicz. Mości księcia pruskiego zostawała podobno w styczności z kwestją względem dalszej rejencyi. Od czasu powrotu prezydenta ministrów słyhać już z pewnością o tem, że obie Izby sejmu powołane być mają na dzień 15. października, jako w dzień urodzin J. M. Króla, przy czem odczytane im być ma poselstwo królewskie odnoszące się do rejencyi, która kończy się z dniem 23. października, lecz po raz czwarty będzie przedłużona. Rozważwszy rzecz pilnie, tedy rozporządzenie to względem dalszego prowadzenia rządów rejencyjnych bez współdziałania zastępstwa krajowego będzie aktem powagi królewskiej bez zachowania form przepisanych konstytucją w całkiem innych wypadkach, i przedłożony będzie obydwom Izdom jako czyn dokonany i niepodpadający już żadnemu sprostowaniu. Tym tedy sposobem uniknie się tego wszystkiego, cokolwiek tylko §§. 56 i 58 mogą mieć drażliwego dla domu królewskiego. Natomiast niepodlega to już żadnej wątpliwości, że sejm naradzać się ma względem dostarczenia potrzebnych środków dla księcia Prus przez czas dalszej jego rejencyi.

— Według dekretu księcia Prus, jako zastępcy Króla ogłoszonego w dzienniku ministra sprawiedliwości, powinowaci w linii górnej i dolnej nie będą już obowiązani odpowiadać za koszta areztu i zaopatrzenia osadzonych więźniów, jeżeli ci nie mają własnego majątku. Dekret ten jest bardzo ważny. Na tysiącach osób ciążył dotychczas ten obowiązek. Żaden poczciwy ojciec nie jest pewnym, czyli jego syn nie zejdzie na bezdroża. Wiadome są liczne przypadki, w których koszta alimentacji i areztu za pięć lub sześć razy areztowanego syna albo wyrodną córką przywiodły na żebrzy niemających, tylko z swego dochodu żyjących rodziców. Najnowsze król. rozporządzenie z Baden-Baden z 7. lipca uwalnia ojców familii od tego wielkiego ciężaru, a wpływ tego rozporządzenia będzie tem bardziej dobroczynny, iż nakazuje także opuścić niezapłacone jeszcze koszta i wykreślić je, jeżeli na gruntach są intabulowane.

Drezno, 18. września. Na bolesną wiadomość o zgonie Arcyksiężny Małgorzaty zawiesił nie tylko teatr nadworny na pięć dni przedstawienia swoje, także w Lipsku zamknięty został teatr miejski i do dziś nie było żadnej muzyki po miejscach publicznych, chociaż niewzbraniał tego żaden zakaz. Na stacyi żeglugi parowej poniżej terasy brylowskiej jako też na restauracyi leżącej na Elbie pod włoską wsią, gdzie zwykle powiewają różnobarwne bandery, widziano wczoraj tylko narodową chorągiew saxońską z czarną obwódką, a na innych słupach powiewają tylko krepy. Pojutrze odprawia się w katolickim kościele nadwornym uroczyste exekwie za zmarłą Arcyksiężną. Królewski dwór przywdział na 8 tygodni grubą żalobę.

Mnichów, 17. września. Dnia dzisiejszego zeszedł z tego świata hrabia Seckendorf, król. pruski poseł nadzwyczajny i pełnomocnik przy tutejszym dworze; cierpiał on dawniej już na ból piersi, a teraz zachorował także i na febrę nerwową. Hr. Seckendorf bawił dopiero od niedawna w Mnichowie, lecz i w tym krótkim przeciągu czasu zjednał sobie życzliwość i poważanie powszechne.

— Urzędowy dziennik wirtemburski *Staats-Anzeiger* pisze: „Dziennik *Deuts. Volksblatt* donosił, że J. M. Król udzielał posłuchania wszystkim protestanckim dygnitarzom kościelnym, i dodał przy tem, że nie wiadomo dotychczas nic pewnego co do przedmiotu rozmowy. Jesteśmy w stanie zapewnić z niezawodnego źródła, że Najjaśniejszy Pan zawezwał do siebie rzeczywiście wszystkich przełożonych protestanckich, chcąc im polecić aby za pośrednictwem dekanatów krajowych zaprzeczali stanowczo tak w stolicy jak i na prowincyi rozszerzonej złośliwie pogłosce, jakoby Jego król. Mość zamyslał zmienić wyznanie, z pogłoski tej bowiem, jakkolwiek niedorzecznej na pierwszy rzut oka, stara się korzystać tak polityczny jako też i religijny duch stronnicy.“

Rosya.

(Przybycie Ich Mości Cesarstwa do Moskwy. — Przemowa metropolity. — Reskrypt Cesarzowski do Murawiewa.)

Petersburg, 10. września. J. J. MM. Cesarstwo spędziło w rocznicę koronacyi w Moskwy, dokąd zjechało z Nizno-Nowgorodu. W wilię rocznicy koronacyjnej odbyło się w katedrze Wniebowzięcia uroczyste nabożeństwo, a nazajutrz odspiewano liturgię, poczem J. J. MM. Cesarstwo udali się schodami czerwonymi z pałacu do ka-

tedry, gdzie przed wnijsiem do kościoła powitał Ich metropolita Filaret, i taką miał do J. M. Cesarza przemowę:

„Najprawowierniejszy Cesarzu! Przed dwoma laty oglądaliśmy Cię radośnie w całej świetności cesarskiej Twej powagi, a teraz witamy Cię z uniesieniem w pełni czynności Twej cesarskiej. Na zewnątrz utrzymujesz pokój, a w szczególności pouwasz go na dalekim Wschodzie; otwierasz prawdzie chrześcijańskiej drogę bezpieczną do ludzi, którzy pogrążeni są w ciemnościach błędów pogańskich; stanowiąc nową, stałą i rozległą granicę państwa Twego nad brzegami i na wodach Amuru, a na podziw świata całego dopięteś tego łagodnym tchnieniem słowa Twego, kiedy inne państwa musiały z bronią w rękę sprawę swą popierać. Wewnątrz starasz się o podźwignienie porządku i dobra państwa Twojego. I co też mają oznaczać te podróże Twoje i objazdki po różnych powiatach państwa Twojego, które prowadzą Cię aż ku dalekiej północy? Pojmujemy to, że pragniesz poznać kraje Twoje nie tylko z opisów składanych u stop tronu Twego, lecz także z naczynego poglądu, i uznajemy w tem mądrość sentencyi politycznej, że chcąc dobrze rządzić, należy się wprzód obeznać z warunkami rządu.“

Najprawowierniejszy Cesarzu! Twoje czyny są naszą nadzieją. Zasiewasz z wielką pracą, byśmy plon żyzny zebrali. Lecz nad wszystkim czuwa Opatrzność Boska, a wszystko dobre przychodzi za łaską Boga. Dlatego też wznosisz modły do Boga, a z Tobą i Rosją, by Najwyższy dodał Ci sił i zamiarom Twoim pobłogosławił, nas pobudzając do cnót dobrych poddanych i Chrześcian, uczynił godnymi miłosierdzia swego.“

Po tej przemowie udali się J. J. MM. Cesarstwo do kościoła, gdzie przy odgłosie dzwonów i śród huku dział odspiewano hymn błagalny o długoletni wiek dla Cesarza.

— W rocznicę koronacyi wydał J. M. Cesarz następujący reskrypt do generał-adjutanta Murawiewa:

Hrabio Mikołaju Mikołajewiczu! Służby Wasze wczoraj gorliwe i pożyteczne, jakimi nie raz odznaczyliście się zaszczytnie tak na polu sławy, jak i w zakresie administracyi cywilnej, ściągnęły na siebie uwagę ś. p. Ojca mojego. W uznaniu zasług Waszych powierzył zarządowi Waszemu krajną obszerą u dalekich granic państwa. Jedenasto-letnie, niezmordowane prace na korzyść powierzonej Wam Syberyi wschodniej, usprawiedliwiły zupełnie to zaufanie. Waszej światłej zapobiegliwości zawdzięcza kraj ten główne zasady odrodzenia swego; dzięki Waszym roztropnym i trafnym środkom utrwaliły się spokojne stosunki nasze z Chinami sąsiednimi, a zawarty przez Was traktat otworzył dla Syberyi nowy gościniec handlowy na wodach Amuru, który jest rękojmią przyszłego rozwoju przemysłowego Rosyi. Ogrom tych korzyści Rosyi przysporzonych, nadaje Wam prawo do Naszej względności. W nagrodę tych znakomych zasług wyniosłem Was ukazem przesłanym dziś senatowi, na godność hrabi państwa rosyjskiego, dodając do nazwiska Waszego przydomek „Amurskiego“, a to od kraju, któremu ostatniemi laty poświęciliście szczególne prace i niezmordowane starania Wasze. Pozostaję zawsze Wam zyczliwy.

Moskwa, 7. września.

Alexander.

Grecya.

(Wybory. — Rewizya administracyi finansowej. — Telegrafy podwodne. — Wiadomości bieżące.)

Ateny, 11. września. Przy sposobności obioru teraźniejszych demarchów wydał minister spraw wewnętrznych okólnik do prefektów kraju z przedstawieniem, że niestosownie jest obierać takich demarchów, którzy zarazem są deputowanymi, gdyż przez przeciąg sześciomiesięcznej parlamentarnej sesyi byłiby nieobecni w swych prowincjach; czego na przyszłość w interesie gmin należy unikać ile możności. Ogłębność tej ministeryalnej uchwały powszechnie jest uznana.

— Usiłowanie greckich władz oswobodzić pograniczne prowincję od zbójców, uznał także i rząd turecki a to nadając ordery nomarchom i komendantom żandarmeryi tamtejszych prowincyi.

— Komisarze opiekuńczych mocarstw, którym poruczono rewizję greckiej administracyi finansowej rozpoczęli znowu swe prace i spodziewają się ukończyć je w ciągu pięciu miesięcy.

— Ministeryalna rada zezwoliła sumę 50.000 drachm, na uroczyste obchód powrotu Jego Mości Króla.

— Układy względem zamierzonego założenia podmorskiego telegrafu między Neapolem a Auloną a ztamtąd do Pyreju, Kandyi i Alexandryi, są jak słyhać bliskie ukończenia.

— Na uroczystość konstytucyjną dnia 3. (15.) września robią wielkie przygotowania, gdyż tego roku chcą ją obchodzić z niezwykłą okazałością.

A z y a.

(Doniesienia z Kalkuty.)

Z Kalkuty piszą dziennikowi *Times* pod dniem 7go sierpnia: Powstanie zdaje się gasnąć. Bezczyność powstańców przypisać można począci deszczowej porze roku, która im ruchy tamuje jeszcze więcej jak nam, główną jednak przyczyną tej bezczynności jest oczywiście zwątpienie w powodzeniu ich sprawy. Każdy z Sepojów, który w nasze dostanie się ręce powtarza jedną i tę samą piosnkę: Jego koledzy walczą bez celu bez planu i powodu wyjąwszy nadziei ocalić swe życie i ogromną zdobycz, która najwięcej może skłania ich do dalszej walki. Każdy z Sepojów dźwiga ciężar złotej monety zwanej „Mohur.“ Jego trzos, ładownica a nawet włosy jego obciążone są temi monetami, jestto nie przewyciężony powab, nie-

tylko dla ich wartości, ale oraz, że je tak łatwo można ukrywać. Chłopi zatem czatują na maroderów z największą cierpliwością. Miejscowe wojska czyhają chciwie na sposobność do utarczki, gdyż każdy zabity pozostawia zwycięzcy majątek.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 20. września. Rosyjska fregata „Połkan“ odplynęła ząd po kilkudniowym pobyciu do Tulonu. Na cześć przybyłego z Alexandryi konzula Heuglin będzie tu dziś świetna uczta.

Paryż, 20. września. Podług doniesienia dziennika *Pays* panuje jeszcze spokój w niektórych dzielnicach Kantonu, ale mimo to użyto wszelkich środków, by zapobiedz rozruchom.

Londyn, 21. września. Dzisiejsza *Times* rozprawia z wielkiem uspokojeniem o terażniejszej polityce Francji, przypisując jedynie jej spokojności podnoszenie się kursów na giełdzie paryskiej.

Turyń, 18. września. Do Varollo przybyła księżniczka Matylda Bonaparte w odwiedziny do margrabiny de Adela, urodzonej księżniczki Choiseul Praslin.

Kurs lwowski.

Dnia 23. września.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	37	4	41
Dukat cesarski	4	41	4	44
Półimperyj zł. rosyjski	8	3	8	9
Rubel srebrny rosyjski	1	33	1	34
Talar pruski	1	29	1	30 1/2
Polski kurant i pięciopolówka	1	8	1	9
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	80	—	80	24
Galic. listy zastawne za 100 złr. } kuponów	82	7	82	40
5% Pożyczka narodowa	82	50	83	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23. września.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	80	18
„ sprzedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	80	48
Wartość kuponu od 100 złr.	—	54 2/3

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. września o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83 1/2 — 83 5/8. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 91 1/4 — 91 1/2. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 94 — 95 — Obligacje długu państwa 5% 83 — 83 1/8. — det. 4 1/2% 73 3/4 — 73 7/8. — det. 4% 66 — 66 1/4. — detto 3% 50 1/4 — 50 1/2. — detto 2 1/2% 41 1/2 — 41 3/4. — detto 1% 16 1/4 — 16 1/2. — Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — —. — Detto Peszt. 4% 96 — —. — Detto Medyol. 4% 95 — —. — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 92 — 92 1/2. — detto węgier. 82 1/2 — 83. — detto galic. 82 — 82 1/4. — detto siedmiogr. 81 3/4 — 82 3/4. — detto innych krajów koron. 85 1/2 — 86. — Oblig. bank. 2 1/2% 65 — 65 1/2. — Pożyczka loter. z r. 1834 312 — 314. — Detto z roku 1839 133 — 133 1/4. — Detto z r. 1854 109 5/8 — 109 7/8. — Renty Como 16 1/2 — 16 3/4. — Galic. list. zastawne 4% 78 — 79. — Półn. Oblig. Prior. 5% 88 1/4 — 88 3/4. — Glognickie 5% 85 3/4 — 86. — Obligacje Dun. żegl. par. 5% 88 — 88 1/2. — Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 88 — 88 1/4. — 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110 — 111. — Akcyj bank. narodowego 948 — 950. Akcyje c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 250 — 250 1/4. — Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 117 1/2 — 118. — Detto Budzynańsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 87 — 87 1/2. — Detto półn. kolei 170 1/2 — 171. — Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 268 3/8 — 269. — Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wypłatą 30% 100 3/8 — 100 1/2. — Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 93 — 93 1/4. — Detto cisańskiej kolei żel. 100 — 100 1/4. — Detto Lomb.-wen. kol. żel. 255 1/2 — 255 3/4. — Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 201 1/2 — 201 3/4. — Detto losy tryest. 112 1/2 — 113. — Detto tow. żegl. parowej 525 — 526. — Detto 13. wydania 103 — 103 1/4. — Detto Lloydów 345 — 350. — Peszt. mostu łańcuch. 57 — 58. — Akcyje niynia parowego więd. 84 — 85. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 19. — Detto 2. wydania 28 — 29. — Esterhazego losy 40 złr. 79 1/2 — 79 3/4. — Windischgrätz losy 26 3/4 — 27. — Waldsteina losy 26 5/8 — 27. — Keglevicha losy 15 1/4 — 15 1/2. — Ks.

Salma losy 43 1/4 — 43 1/2. — St. Genois 38 1/4 — 38 1/2. — Palffego losy 37 1/4 — 38. — Clarego 39 — 39 1/4.

Amsterdam 2 m. 84 5/8. Augsburg Usó 102 7/8. — Bukareszt 31 T. 269. — Konstantynopol 31 T. 485. — Frankfurt 3 m. 101 5/8 l. — Hamburg 2 m. 74 3/4. — Liwurna 2 m. 101. — Londyn 3 m. 10 — — Medyolan 2 m. 101. — Paryż 2 m. 119 1/4. — Cesarzkich ważnych dukatów agio 6 3/4. — Detto koron. 13 42 —. — Napoleons'dor 8 2 — 3. — Angielskie Sover. 10 7 — 8. — Imperyal Ros. 8 14 — 15. — Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. września.

Oblig. długu państwa 5% 82 13/16; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4 1/2% 73 3/4; — 4% —; 3% —; 2 1/2% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 110 —; poz. nar. z r. 1854 83 7/8. — Obl. banku 950 Akcyje bankowe 250. Akcyje zakładu kredytowego 1732 1/2 — Akcyje kolei półn. po 1000 złr. — — Austr.-franc. akcyje kolei żelazn. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą 267 3/4; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcyje kolei nadciśkiej —. Kolej cesarszowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. — Akcyje żegl. parowej Lloydów po 500 złr. —. — Akcyje niższ.-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. —. — Galic. listy zast. 4% —. — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. —; detto węgierskie 82 5/8. — Amsterdam —. — Augsburg 102 3/4. — Bukareszt 270. — Konstantynopol —. — Frankfurt 101 5/8. — Hamburg 74 3/4. — Lipsk —. — Liwurna —. — Londyn 10 l. — Medyolan 101 1/8. — Marsylia 119 —. — Paryż 119 1/4. — Agio duk. ces. 4 46 2/10.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. września.

Hotel rosyjski: P. Hr. Męciński Cezar, z Dukli.
Do zabudowania Namiestnictwa: P. Hr. Gołuchochowski Stan., z Paryża.
Hotel Langa: P. Czerwiński G. J., z Krakowa.
Hotel europejski: PP. Kurowski Józef, z Iwonicza. — Berezowski H., z Wodnik. — Bal Franc., z Tuligłówn.
Hotel angielski: PP. Raciborski Edward, z Czartoryi. — Br. Rulf F., c. k. prof. uniwers. z Preszburga. — Van-Goethen de St. Agatha, c. k. rotm., Br. Dörth Lothar i Schindler Wiktor, c. k. porucz., z Gródka.
Hotel Kuhna: P. Zajackowski Józef, przeł. obw., z Wiednia.
Pod białego konia: P. Dobrzański Felix, adw. kraj., z Milatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. września.

PP. Czerniawski Jerzy Eugen., do Czerniowiec. — Hr. Dzieduszycey Alexander i Mieczysław, do Krakowa. — Br. Ensch Franc., Br. Staffenberg Filip, c. k. rotmistrze i Krätzer Edward, c. k. porucznik, do Zótkwi. — Garapich Elias, do Zagórza. — Dr. Hartmann Józef, ces. ros. kol. asesor, do Resyi. — Janko Henryk, do Hoszan. — Kurowski Józef, do Lublina. — Kępcicz Józef do Pobereżec. — Ks. Cantakuzeno Alex. i Hr. Spork Rudolf, c. k. porucznicy, do Gródka. — Soroczyński Romuald, do Wiednia. — Stecki Adolf, do Srodopolec. — Wiktor Tadeusz, do Sękowej woli. — Wiktor Jakób, do Zarszyna. — Żurkowski August, do Horbacza. — Zieliński Ludwik, do Lubycey.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.76	+ 8.1°	93.6	zachodni	sl. mgła
2. god. po poł.	329.11	+ 13.9°	83.8	południowy	„ pochmurno
10. god. wiecz.	329.39	+ 9.3°	94.4	„	„ pogoda

TEATR.

Dzisiaj w teatrze polskim: „Narcyz“, dramat w 5 aktach z niemieckiego.

KRONIKA.

W Świętem, w obwodzie przemyskim, opadły roje pszczoł dwa konie włóściańskie na paszy, i pokłudy żądłami tak dalece, że nazajutrz obydwa odeszły.

— Kolonia francuskiej Guyany sprowadziła w roku 1857 tylko 250 robotników afrykańskich. Ogólna liczba obcych robotników wynosiła z dniem 1go stycznia tylko 1315, to jest 872 Afrykanów i 443 Indyan. Podług umowy zawartej pierwotnie z pewnym domem handlowym w Nantes była cena jednego krajowca afrykańskiego 329 franków, ale późniejsza trudność przywozu podniosła ją na 500 fr. Po tej cenie podjął się ów dom handlowy w Nantes dostarczać rocznie po 700 do 800 Murzynów. Miesięczna płaca robotnika wynosi prócz pożywienia i pielęgnowania w słabości 12 fr. 50 cent. Na sprowadzanie obcych robotników pobiera kolonia od rządu francuskiego roczną subwencję. Przy niezmiernej rozległości uprawnej ziemi w Guyanie potrzebne jest koniecznie sprowadzenie sił roboczych, a przekonano się dotąd, że Murzyni afrykańscy i Indyanie są najpracowitsi.

— Podobnie jak krynolina znachodzi teraz i frak wiele nieprzyjaciół. Z rozmaitych stron odzywają się głosy za zniesieniem tej przy wszelkich uroczystościach niezbędnej dotąd sukni. Zwą ją nieprzyzwoitą, przypisują wynalezienie fraka znanej z niemoralności hrabinie Dubarri, następczyni pani Pompadour, i chcą przeto z nienawiści ku niej wykreślić ten strój z katalogu mody.

Ostateczności stykają się, nawet w powodach prześladowania: ganią frak, iż jest za szczupły, a krynolinę, iż zanadto obszerna.

— Urzędowy na dniu 9go września w Londynie ogłoszony wykaz podaje, ile stemplów spotrzebowano angielskie dzienniki w rozmaitych kwartałach od 1go lipca 1855 roku, gdzie stempel przestał być przymusowym aż do końca 1857 roku. Ten wykaz wyświadcza wiele, czego nie rade dzienniki obwieszczać. A co najwięcej wpada w oczy, że wszystkie prawie droższe dzienniki londyńskie potraciły znaczną część prenumerantów. Najwydatniej doznaje „Times.“ — Przedtem od dnia 1go lipca do 30go września 1855 roku, wysyłał na prowincye do 18.440 numerów codziennie, teraz od dnia 1go października do 31go grudnia 1857 roku, sprzedawał tylko po 12.090 stemplowanych numerów na dzień, zatem blisko 6400 numerów mniej. Od września 1855 do grudnia 1857 spadły stemplowane egzemplarze dziennika „Daily News“ z 85.306, na 54.903; dziennika „Morning Chronicle“ z 51.500, na 16.000; dziennika „M. Post“ z 112.000 na 105.000; dziennika „M. Herald“ z 112.000 na 67.000; dziennika „Advertiser“ z 40.000 na 30.000; „Globe“ z 80.000 na 76.000; „Express“ z 200.000 na 150.000; „Sun“ z 72.000 na 52.000; „Evening Mail“ (wieczorne wydanie dziennika „Times“) z 200.000 na 120.000. W równej mierze ucierpiały polityczne dzienniki tygodniowe.